

Sygnatura akt II Ca 331/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 czerwca 2016 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Grzegorz Buła
Sędziowie:	SO Ewa Krakowiak SR del. Anna Kruszewska (sprawozdawca)

Protokolant: protokolant sądowy Piotr Maczuga

po rozpoznaniu w dniu 2 czerwca 2016 r. w Krakowie

na rozprawie

sprawy z powództwa P. J. i K. J.

przeciwko M. J. (1)

o zachówek

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Miechowie

z dnia 2 listopada 2015 r., sygnatura akt I C 17/15

1. oddała apelację;
2. zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwoty po 1200 zł (jeden tysiąc dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

SSR Anna Kruszewska SSO Grzegorz Buła SSO Ewa Krakowiak

UZASADNIENIE

Wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 2 czerwca 2016 roku

Wyrokiem z dnia 2 listopada 2015 r. wydanym w sprawie z powództwa P. J. i K. J. przeciwko M. J. (1) o zapłatę zachowku Sąd Rejonowy w Miechowie w punkcie I zasądził od pozwanego M. J. (1) na rzecz powoda P. J. kwotę 25.353,61zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 13.02.2013r. do dnia zapłaty; w punkcie II zasądził od pozwanego M. J. (1) na rzecz powoda K. J. kwotę 25.353,61zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 13.02.2013r. do dnia zapłaty; w punkcie III oddalił oba powództwa w zakresie w jakim powodowie P. J. i K. J. domagali się zasądzenia od pozwanego M. J. (1) odsetek ustawowych od kwot po 25.353,61zł. za okres od dnia 30.01.2013r. do dnia

12.02.2013r. w punkcie IV umorzył postępowanie w pozostałym zakresie; w punkcie V nakazał ściągnąć od powoda P. J. na rzecz Skarbu Państwa – kasa Sądu Rejonowego w Miechowie kwotę 374,62zł tytułem zwrotu części zaliczki wyłożonej przez Skarb Państwa na poczet kosztu sporządzenia opinii przez biegłego; w punkcie VI nakazał ściągnąć od powoda K. J. na rzecz Skarbu Państwa – kasa Sądu Rejonowego w Miechowie kwotę 374,62zł. tytułem zwrotu części zaliczki wyłożonej przez Skarb Państwa na poczet kosztu sporządzenia opinii przez biegłego; w punkcie VII nakazał ściągnąć od pozwanego M. J. (1) na rzecz Skarbu Państwa – kasa Sądu Rejonowego w Miechowie kwotę 5.501,76zł tytułem zwrotu części zaliczki wyłożonej przez Skarb Państwa na poczet kosztu sporządzenia opinii przez biegłego; w punkcie VIII zasądził od pozwanego M. J. (1) na rzecz powoda P. J. tytułem zwrotu kosztów postępowania kwotę 3579,24zł; w punkcie IX zasądził od pozwanego M. J. (1) na rzecz powoda K. J. tytułem zwrotu kosztów postępowania kwotę 3579,24zł.

Orzeczenie to zapadło w następującym stanie faktycznym:

W. J. zmarł w dniu (...) r. Testamentem sporządzonym dnia 10 listopada 2009 r. W. J. powołał do całego spadku syna M. J. (1). Jednocześnie spadkodawca wydziedziczył żonę M. J. (2) oraz synów: W. J. i J. J.. Postanowieniem wydanym dnia 7 marca 2011 r. do sygn. akt I Ns 198/10 Sąd Rejonowy w Miechowie stwierdził, że spadek po W. J., na podstawie testamentu z dnia 10 listopada 2009 r., nabył syn M. J. (1) w całości.

Wyrokiem wydanym dnia 4 grudnia 2012 r., do sygn. akt I C 103/10, Sąd Rejonowy w Miechowie oddalił powództwo W. J., J. J. i M. J. (2) o ustalenie, że ich wydziedziczenie przez spadkodawcę W. J., testamentem z dnia 10 listopada 2009 r., było bezpodstawne.

Umową darowizny z dnia 7 września 1995 r. W. i M. J. (2) darowali swojemu synowi i synowej M. i L. J. na ich wspólność majątkową małżeńską, oraz wnuczce O. J. po połowie działkę oznaczoną nr (...), wraz z częścią domu mieszkalnego. Strony określiły wartość darowizny na kwotę 20.000 zł. Następnie dnia 21 lutego 1996 r. W. i M. J. (2) darowali na rzecz swojego syna i synowej W. I. i B. J., na ich wspólność majątkową małżeńską działkę zabudowaną budynkami gospodarczymi, oznaczoną nr (...). Strony umowy oznaczyły wartość przedmiotu darowizny na kwotę 12.000 zł. Umową darowizny z dnia 20 marca 2006 r., spadkodawca W. J. darował pozwanemu M. J. (1) zabudowaną nieruchomość położoną w M., obejmującą działkę oznaczoną nr (...). Z kolei na mocy umowy darowizny zawartej dnia 24 czerwca 2008 r., W. J. darował swojemu synowi M. J. (1) nieruchomość zabudowaną położoną w S., obejmującą działkę nr (...).

Powodowie K. J. i P. J. są dziećmi J. J.- syna spadkodawcy, który został przez W. J. wydziedziczony. E. J. jest córką wydziedziczonych syna spadkodawcy W. J..

Spadkodawca W. J. aż do śmierci zamieszkiwał w M.. Powodowie K. J. i P. J. zamieszkują w K.. Powodowie pozostawali w dobrych relacjach z dziadkiem, aż do jego śmierci. W. J. zawsze pamiętał o swoich wnukach K. i P. J.. Przesyłał im pieniądze na urodziny, bądź też ofiarowywał im drobne kwoty w czasie kiedy przebywali u niego z wizytą.

Pozwany M. J. (1) zamieszkiwał w tym samym domu co spadkodawca W. J.. Od roku 1996 kontakty pozwanego z rodziną powodów uległy pogorszeniu. Od jesieni 2002r. pozwany zaprzestał jakichkolwiek kontaktów z powodami i ich rodzicami. Nie uczestniczył w spotkaniach rodzinnych, w czasie gdy powodowie przybywali z wizytą u dziadka W. J.. Konflikt w rodzinie nasilił się w 2005r. kiedy to spadkodawca W. J. rozchorował się. Wówczas opiekę nad spadkodawcą przejął pozwany i jego żona L. J..

Działka nr (...) usytuowana w S. znajduje się na terenie zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej. Jest zabudowana budynkiem mieszkalnym jednorodzinny w bardzo złym stanie technicznym. Pozostała część działki jest niezagospodarowana, naturalnie porośnięta niepielęgnowaną zielenią.

Działka nr (...) położona w M. jest niezabudowana. Na dzień dokonania darowizny dnia 20 marca 2006 r. na przedmiotowej działce znajdował się stary przedwojenny dom z kamienia i gliny w bardzo złym stanie technicznym, przeznaczony do rozbiórki.

Działki ewidencyjne nr (...) położone są w M. w obszarze uzbrojonym w media. Działka nr (...) na dzień dokonania darowizny (21.02.1996r.) zabudowana była starymi budynkami gospodarczymi. Obecnie budynek ten został zaadoptowany na cele mieszkaniowe. Działka nr (...) jest zabudowana budynkiem mieszkalnym jednorodzinny, wzniesionym ok. 1935r.

Wartość rynkowa prawa własności działki nr (...) według stanu na dzień 24.06.2008r. oraz poziomu cen obowiązujących obecnie wynosi 140.612 zł. Wartość rynkowa prawa własności działki nr (...) według stanu na dzień 07.09.1995 r. wynosi 168.840 zł. Wartość rynkowa prawa własności działki nr (...) według stanu na dzień 21.02.1996r. wynosi 77.037 zł. Wartość rynkowa prawa własności działki nr (...) według stanu na dzień 20.03.2006 r. wynosi 123.267 zł.

Pismem z dnia 26 stycznia 2013r., doręczonym pozwanemu M. J. (1) w dniu 28 stycznia 2013r., powodowie P. J. i K. J. w związku ze śmiercią W. J., wezwali pozwanego do zapłaty na rzecz każdego z nich kwot po 38.020 zł. tytułem zachowku, jednakże M. J. (1) nie zadośćuczynił temu żądaniu.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o zgromadzone w sprawie dokumenty, których prawdziwość nie była przez strony kwestionowana. Wartość majątku spadkowego, od którego należy ustalić wartość zachowku, Sąd ustalił na podstawie opinii biegłego z zakresu szacowania nieruchomości i mienia ruchomego, która to opinia była jednoznaczna i rzetelna. Sąd obdarzył walorem wiarygodności zeznania powodów K. J. i P. J., świadków J. J., W. J., A. J., a także pozwanego M. J. (1) uznając, że były one bowiem spójne, logiczne i konsekwentne. Zasadniczo również Sąd dał wiarę zeznaniom świadka L. J., kwestionując jedynie tę część jej relacji w jakiej odnosiła się do okoliczności związanej z interesowaniem się przez powodów losami dziadka.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy powołując treść art. 991 § 1 k.c., art. 992 k.c. oraz art. 1011 k.c. wskazał, że skoro spadek po W. J. na podstawie testamentu nabył pozwany M. J. (1) w całości, a J. J. został wydziedziczony przez swojego ojca, to też w jego miejsce weszli jego synowie, a to K. J. i P. J., a także córka E. J.. W miejsce zaś wydziedziczonej M. J. (2) powinni wejść jej zstępni synowie M. J. (1), W. J., J. J., jednakże z uwagi na to, iż zostali wydziedziczni, ich udziały przypadły ich dzieciom. W związku z powyższym przy hipotetycznym dziedziczeniu ustawowym po W. J. udział jaki przypadłby pozwanemu M. J. (1) Sąd Rejonowy obliczył na 8/24 części, udział jaki przypadłby E. J. na 8/24 części, zaś udziały przypadające powodom K. J. i P. J. wynosiły po 4/24 części. W dalszej kolejności Sąd odwołując się do treści art. 993 k.c. oraz art. 994 § 1 k.c. wskazał, że w rozpatrywanej sprawie zaliczeniu na schedę spadkową po spadkodawcy podlegały trzy darowizny dokonane na rzecz pozwanego M. J. (1) w dniu 07.09.1995 r. (1/8 darowizny działki nr (...)), w dniu 20.03.2006 r. (cała darowizna działki nr (...)) i w dniu 24.06.2008 r. (cała darowizna działki nr (...)) oraz darowizna dokonana na rzecz W. J. w dniu 21.02.1996 r. (1/4 darowizny działki nr (...)), a z uwagi na brzmienie art. 994 § 1 k.c. zaliczeniu na poczet spadku nie podlegały darowizny dokonane przez spadkodawcę na rzecz A. J. w dniu 06.09.1997 r., na rzecz L. J. i O. J. w dniu 07.09.1995 r. i na rzecz B. J. w dniu 21.02.1996 r., bowiem osoby te nie były ani spadkobiercami ani też uprawnionymi do zachowku.

Sąd Rejonowy wartość dokonanych darowizn doliczanych do schedy spadkowej ustalił w oparciu o opinię biegłego P. P., zgodnie z którą wartość rynkowa działki nr (...) wynosi 168.840 zł, wartość rynkowa działki nr (...) wynosi 77.037 zł, wartość rynkowa działki nr (...) wynosi 123.267 zł, zaś wartość rynkowa działki nr (...) wynosi 140.612 zł. Wartość darowizn podlegających zaliczeniu do spadku obejmowała zatem: darowiznę dokonaną na rzecz M. J. (1) w dniu 07.09.1995 r. (1/8 darowizny działki nr (...)) tj. 1/8 z kwoty 168.840 zł) wynoszącą 21.105 zł., w dniu 20.03.2006 r. (cała darowizna działki nr (...)) wynoszącą 123.267 zł, w dniu 24.06.2008 r. (cała darowizna działki nr (...)) wynoszącą 140 612 zł. oraz wartość darowizny dokonaną na rzecz W. J. w dniu 21.02.1996 r. (1/4 wartości działki nr (...)) tj. 1/4 z kwoty 77.037 zł) wynoszącą 19.259,25 zł, co ogółem daje kwotę 304.243,25zł. Udział powodów P. J. i K. J. przy dziedziczeniu ustawowym wyniósłby łącznie dla obu 1/3 z kwoty 304.243,25zł. Jednakże skoro żona spadkodawcy M. J. (2) również została skutecznie wydziedziczona, a W. J. miał 3 dzieci, zatem udział powodów jaki przypadłby im przy dziedziczeniu ustawowym stanowił kwotę 101.414,42 zł. Wartość zachowku w chwili śmierci spadkodawcy wynosiła 1/2, a zatem była to 1/2 z kwoty 101.414,42 zł, co dawało sumę 50.702,21 zł. W konsekwencji każdy z powodów miał prawo do 1/2 z kwoty 50.702,21 zł, a zatem do kwoty 25.353,61 zł. Zdaniem Sądu z ustalonego w sprawie stanu faktycznego nie można było

wywieść wniosku, ażeby dochodzenie przez powodów P. J. i K. J. zapłaty tytułem zachowku było sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Wprawdzie relacje powodów z dziadkiem W. J. nie były zbyt częste, powodowie utrzymywali z nim bowiem kontakty około 3-4 razy w roku, niemniej jednak brak było podstaw do przyjęcia, iż taki stan rzeczy był wynikiem celowych zaniedbań ze strony powodów, tym bardziej, że mieszkali oni wspólnie z rodzicami w odległości ponad 170 kilometrów od miejsca zamieszkania spadkodawcy. To zaś oznaczało zdaniem Sądu Rejonowego, że skoro W. J. sporządzając testament w listopadzie 2009 roku, nie skorzystał z regulacji zawartej w art. 1008 k.c. dotyczącej wydziedziczenia wnuków, przypuszczać należało, iż godził się z faktem, że powodowie będą mogli dochodzić zachowku od pozwanego jako spadkobiercy testamentowego.

Mając na uwadze całokształt przytoczonych wyżej okoliczności Sąd na podstawie powołanych przepisów zasądził od pozwanego M. J. (1) na rzecz powodów P. J. i K. J. kwoty po 25.353zł 61gr.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 §1 k.c., wskazując, że każdy z powodów domagał się ich zasądzenia od dnia 30.01.2013r. tj. od dnia następującego po dniu doręczenia pozwanemu przedprocesowego wezwania do zapłaty, jednakże skoro w piśmie tym zakreślili 14 dniowy termin na spełnienie zobowiązania od chwili jego otrzymania, a pismo to doręczono pozwanemu M. J. (1) w dniu 28 stycznia 2013r., to też termin zapłaty upłynął w dniu 12.02.2013r., dlatego też odsetki w wysokości ustawowej Sąd zasądził od dnia 13.02.2013r.

Wobec cofnięcia pozwu w części ponad kwoty 25.353zł 61gr na rzecz każdego z powodów ze zrzeczeniem się roszczenia, Sąd w pkt IV sentencji wyroku na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. w zw. z art. 203 § 1 i 4 k.p.c. orzekł o umorzeniu postępowania w pozostałym zakresie.

O kosztach w pkt V, VI i VII sentencji wyroku Sąd orzekł na zasadzie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t. j. Dz. U. z 2010 r. Nr 90 poz. 594 ze zm.). Natomiast o kosztach postępowania w pkt VIII i IX sentencji wyroku Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany M. J. (1), zaskarżył go w części, to jest w zakresie punktów I, II, VII, VIII i IX, zarzucając:

1. naruszenie art. 996 k.c. poprzez jego błędną wykładnię w efekcie, której na poczet zachowku należnego powodom nie zaliczono darowizny uczynionej przez spadkodawcę na rzecz A. J., która jest matką uprawnionych;
2. naruszenie art. 992 k.c. w zw. z art 994 §1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na doliczeniu do substratu spadku darowizny otrzymanej przez W. J. (wydziedziczonego syna spadkodawcy) w sytuacji, gdy darowizna ta nie podlegała doliczeniu z uwagi na fakt, iż w chwili otwarcia spadku W. J. nie był spadkobiercą, ani uprawnionym do zachowku, a darowizna ta uczyniona została ponad 10 lat przed otwarciem spadku;
3. naruszenie art. 5 k.c. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy relacje pomiędzy pozwanym, a powodami uzasadniały, w świetle zasad współżycia społecznego, ograniczenie świadczenia zasądzonego na ich rzecz;
4. naruszenie art. 65 k.c. poprzez dokonanie błędnej wykładni oświadczenia woli W. J. zawartego w jego testamencie z dnia 10 listopada 2009r. a polegającej na przyjęciu, iż W. J. godził się z faktem, iż powodowie będą mogli dochodzić zachowku od pozwanego, podczas, gdy stwierdzenie zawarte w rzeczonym testamencie „Moją wolą jest, aby mój majątek przeszedł w całości na M. J. (1) bez prawa zachowku dla kogokolwiek /podkreślenie autora/ (...)” wyraźnie wyklucza taką możliwość interpretacji;
5. naruszenie art. 481 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię w konsekwencji, której, przyjęto, że powodom należą się odsetki ustawowe liczone od kwoty głównej świadczenia (zachowku) od dnia upływu terminu wyznaczonego w przed sądownym wezwaniu do zapłaty tj. od dnia 13 lutego 2013r., podczas gdy prawidłowa wykładnia tego przepisów prowadzi do wniosku, że w realiach przedmiotowej sprawy odsetki od kwoty zachowku należą się dopiero od chwili wyrokowania;

6. naruszenie art. 233 k.p.c. polegające na dokonaniu wybiórczej, a nie wszechstronnej oceny dowodów, co doprowadziło sąd do poczynienia błędnych ustaleń faktycznych, skutkujących przyjęciem, że relacje powodów ze spadkodawcą W. J. oraz spadkobiercą M. J. (1) odpowiadały normom powszechnie przyjętym w polskim społeczeństwie.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku polegającą na oddaleniu powództwa i zasądzeniu od powodów zwrotu kosztów postępowania za obie instancje w myśl norm przepisanych, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego; **ewentualnie o** zmianę zaskarżonego wyroku poprzez obniżenie zasądzonych na rzecz powodów świadczenia poprzez ponowne obliczenie substratu zachowku (uwzględniające zarzut dot. Art.994 §1 k.c.), jak i stosowne obniżenie świadczenia w oparciu o art. 5 k.c. i oddalenie powództwa w pozostałym zakresie; zmianę daty początkową naliczania odsetek na dzień 03 listopada 2015r.; stosowną zmianę rozstrzygnięcia Sądu I instancji o kosztach, oraz zasądzenie zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, w myśl norm przepisanych; **ewentualnie o** uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi rejonowemu pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

W odpowiedzi na apelację pozwanego, powodowie wnieśli o jej oddalenie oraz o zasądzenie na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa pełnomocnika według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się bezzasadna.

Słusznie Sąd Rejonowy nie zaliczył darowizny uczynionej przez spadkodawcę na rzecz A. J., która jest matką uprawnionych.

Prawdą jest, że literalna wykładnia art. 996 k.c. powyższe by nakazywała, jednakże nie sposób byłoby pogodzić jej z treścią art. 994 par. 1 k.c., jeśli darowizna podlegająca zaliczeniu na poczet zachowku była uczyniona przed więcej niż 10 laty licząc wstecz od daty otwarcia spadku na rzecz wstępnego nie będącego spadkobiercą ani uprawnionym do zachowku. Taka sytuacja zaistniała w niniejszej sprawie i jej rozstrzygnięcie objęte było sporem o charakterze teoretycznoprawnym, którego Sąd Rejonowy bliżej nie przeanalizował. Tymczasem prezentowane są tu dwa sprzeczne stanowiska:

1) Pozwany twierdzi, że darowizna na rzecz A. J., stanowiąca przypadek opisanej wyżej sytuacji powinna ulec zaliczeniu na rzecz zachowku należnego powodom.

2) Powodowie wskazywali, że taka wykładnia prowadzi do wniosków, które trudno pogodzić z zasadami, którymi kierował się ustawodawca przy regulowaniu instytucji zachowku. Przykład porównania sytuacji wstępnego spadkodawcy, który nie musiałby zaliczać na poczet swojego zachowku darowizny dokonanej na rzecz swojej małżonki w odróżnieniu od swoich dzieci, które o taką darowiznę musiałyby zmniejszyć od ewentualnego roszczenia o zachówek na taką absurdalność ma wskazywać.

Można również wskazać, że sytuacja uprawnionych do zachowku a będących zstępnymi obdarowanej dawniej niż 10 lat od otwarcia spadku osoby obcej byłaby w stosunku do pozostałych uprawnionych do zachowku niekorzystna. Byłby to jeden ze szczególnych przypadków, kiedy zaliczeniu podlegałaby darowizna nie podlegająca doliczeniu do substratu przez spadkodawcę. Nie sposób znaleźć racjonalnej i teleologicznej podstawy dla takiego zróżnicowania osób uprawnionych do zachowku. Prof. Paweł Księżak w swojej monografii „Zachówek w prawie polskim” wydawnictwo LexisNexis 2012 wskazuje jeszcze jeden trudny przypadek mianowicie małżonka, na którego rzecz uczyniono darowiznę przed zawarciem małżeństwa. Nie dość, że nie musi się on obawiać konieczności uzupełniania zachowku innych uprawnionych, to jeszcze sam może dochodzić zachowku. Autor proponuje w takiej sytuacji zaliczenie darowizny i doliczenie jej wbrew dyspozycji art. 994 §3 k.p.c. Tylko zasada, że obowiązek zaliczenia może dotyczyć jedynie darowizn doliczonych wcześniej do substratu zachowku, może w ocenie autora doprowadzić do

sprawiedliwego rozwiązania. Trudno się w tym miejscu z autorem zgodzić, ponieważ jest to wykładnia wyraźnie *contra legem*. Sąd jako słuszniejszą zastosowałby zasadę wywiedzioną a *contrario* ze zbudowanej tezy, tj że nie można zaliczyć na poczet zachowku darowizny, która nie zostałaby doliczona do substratu zachowku. Byłaby ona konsekwencją założenia, że art. 996 k.c. pozostaje konsekwencją doliczenia darowizny i że ma na celu zabezpieczenie szczepu. Jeśli zatem o szczepie mowa, to za słuszny należy przyjąć pogląd powodów, że wstępny, o którym mowa w art. 996 k.c. to równocześnie zstępny spadkodawcy. Instytucja art. 996 k.c. w zakresie zaliczenia darowizny udzielonej na rzecz wstępnego dotyczy bowiem sytuacji, kiedy wstępny nie może dochodzić własnego zachowku. Przyjęcie, że dotyczy wstępnego, który nigdy nie był uprawniony do zachowku z ideą szczepu nie da się pogodzić. Szczep oparty jest bowiem na więzach pokrewieństwa a nie więzach „rodziny” tak jak chce apelujący. Pojęcie rodziny jest niejednoznaczne i na pewno szersze niż pojęcie szczepu.

Powołana w apelacji teza cytowana z literatury, że zaliczeniu na poczet należnego zachowku podlegają wszelkie darowizny niezależnie od czasu ich dokonania jest oczywiście prawdziwa, jeśli chodzi o osoby obdarowane, które są uprawnione do zachowku. W szerszym zakresie nie została rozwinięta i dlatego wobec wątpliwości co do interpretacji brak jest podstaw aby ją bezkrytycznie zaaprobować. Z uwagi na wątpliwości przedstawione wyżej Sąd Okręgowy nie podziela stanowiska Sądu Apelacyjnego w Łodzi zaprezentowanego w sprawie I ACa 31/14.

Odnośnie zarzutu naruszenia art. 993 w zw. z art. 994 k.c. należy również podnieść na problemy interpretacyjne, które – choć opowiadając się za stanowiskiem prezentowanym w apelacji – prof. Paweł Księżak również w cytowanej przez pozwanego monografii zauważa, zwracając uwagę na brzmienie art. 1048 k.c. oraz paradoksu polegającego na tym, że jeżeli darowizny były udzielane więcej niż 10 lat wstecz przed otwarciem spadku, dla uprawnionego może być korzystniej, by obdarowany dziedziczył lub miał prawo do zachowku – tylko wtedy bowiem darowizna będzie doliczona do spadku. Jeśli obdarowany spadkobierca zostanie np. uznany za niegodnego, spowoduje to zmniejszenie zachowku innych uprawnionych. Paradoks takiego rozumowania jest jednak widoczny również w niniejszej sprawie. W sprawie I C 469/13 z powództwa E. J. (spadkobierczyni W. J.) Sąd Okręgowy w Krakowie zarówno doliczył darowiznę udzieloną na rzecz wydziedziczonego syna spadkodawcy, jak również zaliczył ją na poczet zachowku należnego zstępnej obdarowanej, konsekwentnie przyjmując, że darowizna z dnia 21 lutego 1996 r. została udzielona na rzecz spadkobiercy. Gdyby przyjął, że darowizna ta nie podlegałaby doliczeniu do substratu zachowku, to mógłby:

- zaliczyć ją przy stosowaniu wykładni literalnej z art. 996 k.c. na poczet zachowku powódki;
- nie zaliczyć jej przy stosowaniu zasady, że zaliczeniu na poczet zachowku podlegają wyłącznie darowizny doliczone do spadku.

W obu przypadkach zachowek pozostałych uprawnionych byłby niższy niż gdyby przedmiotowej darowizny nie doliczyć do spadku. Wynik koncepcji, która powoduje zwiększenie zachowku zstępnego wydziedziczonego nie może być zaaprobowany, gdyż bezpodstawnie poprawia sytuację zstępnego z jednego szczepu i to w sytuacji, gdy chodzi o szczep, rozpoczęty wydziedziczoną przez spadkodawcę spadkobiercą.

Z drugiej jednak strony Sąd Okręgowy opowiedział się za zasadą, że nie można zaliczyć na poczet zachowku darowizny, która nie zostałaby doliczona do substratu zachowku.

Należy zatem powrócić do wykładni art. 994 k.c. i przywołać kolejny przykład: spadkobierca ustawowy dochodzi uzupełnienia zachowku w sytuacji kiedy wartość spadku go nie pokrywa. Jedynym obdarowanym pozostaje wydziedziczony spadkobierca ustawowy z tym, że darowiznę tę otrzymał na przeszło 10 lat wstecz od chwili otwarcia spadku. Gdyby status wydziedziczonego oceniać na datę otwarcia spadku, to darowizna dokonana na jego rzecz nie podlegałaby doliczeniu do spadku, a zatem spadkobierca nie miałby roszczenia o zachowek względem wydziedziczonego. Gdyby status wydziedziczonego oceniać na datę dokonania darowizny, to spadkobierca mógłby uzupełnić zachowek kosztem wydziedziczonego. Oczywiście sytuacja może być bardziej drastyczna i plastyczna. Wartość spadku wynosi 0, a jedyną osobą, która uzyskała przysporzenie kosztem majątku spadkowego był później

wydziedziczony spadkobierca. Przy koncepcji prezentowanej w apelacji spadkobierca wydziedziczony byłby jedyną osobą, która uzyskała korzyść ze spadku. Wydaje się zatem, że stanowiska pozwanego nie sposób zaaprobować.

Nie przekonuje również argument, że wydziedziczonych nie uwzględnia się przy obliczaniu wysokości zachowku, a zatem dłaczego miałyby się doliczać do substratu zachowku darowizny uczynione na ich rzecz. Nieuwzględnienie wydziedziczonych w ustaleniu wysokości zachowku jest bowiem zabiegiem chroniącym osoby uprawnione do zachowku (uzyskują one większy hipotetyczny udział spadkowy, o którym mowa w art. 991 par. 1 k.c.). Również doliczanie darowizn do spadku stanowi zabieg zabezpieczający interesy spadkobierców ustawowych. Wydaje się zatem takie zestawienie dwóch instytucji konsekwentne, a nie sprzeczne.

Zarzut nadużycia prawa stosunkowo często powoływany jest przez pozwanych w sprawach o zachowek, co jest wynikiem stosunków rodzinnych, które spowodowały taką a nie inną wolę spadkodawcy odnośnie powołania do spadku lub obdarowania konkretnych osób z pominięciem spadkobierców ustawowych. Zazwyczaj taka wola jest podyktowana przekonaniem spadkodawcy że spadkobierca lub spadkobiercy ustawowi nie zasłużyli na spadek lub że już za życia spadkodawcy zostali odpowiednio przysporzeni. Okoliczność zatem, że stosunki pomiędzy spadkobiercą testamentowym lub obdarowanym a spadkodawcą były znacznie lepsze niż te pomiędzy spadkobiercą ustawowym a spadkodawcą, jest właściwie zrozumiała i leży u podłoża większości procesów o zachowek.

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 7 kwietnia 2004 r., IV CK 215/2003 przedstawił pewne wytyczne, które mogą służyć przy ocenie przedmiotowego zarzutu w sprawach o zachowek: „Sprzeczność z zasadami współżycia społecznego zachodziłaby wówczas, gdyby w świetle reguł lub wartości moralnych powszechnie społecznie akceptowanych żądanie zapłaty należności z tytułu zachowku musiało być ocenione negatywnie. Dokonując osądu roszczenia o zachowek w tym aspekcie, trzeba przy tym mieć na uwadze, że prawa uprawnionego do zachowku przysługujące mu ze względu na szczególny, bardzo bliski stosunek rodzinny, istniejący między nim a spadkodawcą, służą urzeczywistnieniu obowiązków moralnych, jakie spadkodawca ma względem swoich najbliższych oraz realizacji zasady, iż nikt nie może na wypadek swojej śmierci rozporządzić swoim majątkiem zupełnie dobrowolnie, z pominięciem swoich najbliższych. Względy te nakazują szczególną ostrożność przy podejmowaniu oceny o nadużycia prawa żądania zapłaty sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości zachowku, która nie może opierać się jedynie na ogólnym odwołaniu się do klauzuli generalnej zasad współżycia”. W głosie do tej uchwały T. J. słusznie zauważył, że okoliczności, które mogą powodować, iż żądanie zapłaty zachowku stanowi nadużycie prawa, muszą układać się „na linii” uprawniony do zachowku - spadkobierca. Natomiast o wystąpieniu nadużycia prawa nie będą mogły decydować okoliczności na płaszczyźnie uprawniony do zachowku - spadkodawca. Po pierwsze, dlatego że okoliczności te uwzględnił już ustawodawca, określając pojęcie niegodności; po drugie zaś, bo musiałyby one prowadzić do skutku trwałego, a art. 5 k.c. może dać tylko ochronę przejściową. Odwołanie się do art. 5 k.c. nie może zatem mieć za podstawę przyczyn, o których z góry wiadomo, że są niezmiennie. Okoliczności występujące na linii uprawniony - zmarły spadkodawca mogą mieć znaczenie tylko dodatkowe, potęgujące stan sprzeczności z kryteriami nadużycia prawa.

Okoliczności niniejszej sprawy w żaden sposób nie uprawniają do przyjęcia, że zachodzą szczególne drastyczne okoliczności zarówno na linii powodowie – pozwany jak również na linii powodowie – spadkodawca, które powodowałyby obniżenie czy pozbawienie zachowku wnuków spadkodawcy, do których nie żywił on żadnych negatywnych uczuć. Być może relacje pomiędzy powodami a dziadkiem nie były szczególnie zażyłe, ale również szczególna zażyłość pomiędzy krewnymi w takim stopniu nie jest normą i społecznie wcale się jej nie wymaga tym bardziej, że tak samo jak różni (mniej lub bardziej budzący ciepłe uczucia) mogą być wnukowie, tak różni mogą być dziadkowie.

W przedmiocie naliczania odsetek z tytułu opóźnienia zapłaty zachowku w orzecznictwie prezentowane są dwa stanowiska. Pierwszy z poglądów wskazuje naliczanie odsetek dopiero od daty wyrokowania. Zasadniczy argument powoływany na rzecz tej tezy opiera się na stwierdzeniu, że wartość udziału w spadku określana na potrzeby wyliczenia zachowku jest szacowana z uwzględnieniem cen z tego okresu, co wynika z utrwalonego stanowiska orzecznictwa sądowego motywowanego zwłaszcza treścią art. 995 § 1 k.c., w szczególności uchwały Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1985 r. (III CZP 75/84) stanowiącej zasadę prawną. Dalsze argumenty odwołują się do możliwości

zawyżenia zachowku w przypadku uwzględnienia ceny z daty wyrokowania i jednoczesnego zasądzenia odsetek za okres wcześniejszy, a to wobec występowania inflacji (wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 6 listopada 2012 r., I ACa 1105/12). W niektórych z orzeczeń stwierdzono również, że dopiero w momencie wydania wyroku roszczenie staje się wymagalne (wyroki Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 6 listopada 2012 r., I ACa 1105/12, z 2 marca 2011 r., I ACa 110/12, Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 18 listopada 1997 r., I ACa 690/97).

Drugi pogląd wychodzi z określenia daty wymagalności roszczenia o zachówek uznając, że wobec braku wskazania w ustawie kiedy świadczenie takie powinno być zrealizowane, stosuje się art. 455 k.c. Zgodnie z tym przepisem dłużnik powinien spełnić świadczenie niezwłocznie po wezwaniu go do tego przez wierzyciela. Jeśli tego nie czyni, to popada w opóźnienie dające podstawę do obciążenia go odsetkami. Stanowisko takie można odnaleźć między innymi w wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 27 lutego 2013 r. (I ACa 1156/12), Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 23 października 2012 r. (I ACa 460/12). Podkreśla się niekiedy deklaratoryjny charakter wyroku zasądzającego świadczenie z tytułu zachowku (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 10 stycznia 2013 r., I ACa 688/12).

W ocenie Sądu Okręgowego rozpoznającego niniejszą sprawę prawidłowe jest stanowisko przedstawione jako drugie.

Obowiązujące przepisy nie wskazują kiedy świadczenie z tytułu zachowku powinno zostać zrealizowane. Dla jego wymagalności niezbędne i wystarczające jest wezwanie do zapłaty przewidziane art. 455 k.c. Brak spełnienia świadczenia niezwłocznie po wezwaniu oznacza, że dłużnik popada w opóźnienie, co zasadniczo powinno skutkować obciążeniem go odsetkami z tego tytułu.

Słusznie również podnosi się deklaratoryjny charakter wyroku zasądzającego zachówek (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 września 2010 r., II CSK 178/10). A zatem nie jest to orzeczenie kształtujące. Co oznacza, że Sąd rozpoznając sprawę i ferując rozstrzygnięcie nie kreuje obowiązku i nie wyznacza władczo rozmiaru należnego świadczenia, lecz daje wyraz swoim ustaleniom w zakresie istniejącego już obowiązku i jego wielkości. Z tej przyczyny nie można powiązać momentu wymagalności roszczenia z datą orzekania.

Dodatkowo wypada zauważyć, że dawniej odsetki z tytułu opóźnienia postrzegano jako sposób naprawienia uszczerbku wynikającego ze spadku wartości pieniądza, który był stałym i dolegliwym elementem ekonomicznym. W ostatnich latach, wobec zmniejszenia się inflacji, odsetki nabrały jednak znaczenia przede wszystkim wynagrodzenia za korzystanie z cudzego kapitału, który powinien zostać zwrócony osobie uprawnionej.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w sentencji na podstawie art. 385 k.p.c., a o kosztach postępowania odwoławczego – na zasadzie art. 98 k.p.c.